Homily 2019.09.15 by Fr. Gabor

What a beautiful three readings that remind us of the parental love of God our Father.

In the 1st reading we hear how merciful He is. Moses begs Him to relent and not punish His people who deserted Him despite the amazing miracles by which He rescued them from the House of Slavery (Egypt), but they quickly turned away from Him as soon as difficulties arose and created their own idols. The Father is a loving parent, so He is not really angry, but broken-hearted. But as a loving parent He listens with His heart and is moved by Moses' request, because although He is almighty He is ready to bend His Heart and embrace Moses' voice. In His Heart He is always ready to forgive when we beg Him for ourselves or for others. So parents and Godparents you, who are called to be images of the Heavenly Father, remember that you also need to be humble enough and listen to your hearts, relent and be merciful with your children, rather than react to what they have done or said and punish them. Wait until they repent one day! Don't write them off for any reason, because that's not what our heavenly Father does. Remember the Prodigal Father in the story of the Prodigal Son.

Then in the second reading St. Paul reminds us of the sacrificial love of God our heavenly parent through the sacrifice of Jesus. A parent should always strive to grow and mature to become able to make any sacrifice for their children, like Jesus did, whether they think they deserve it or not, because their sacred vocation is to show the face of God our heavenly parent. This is what Jesus did when He died for us while we were still sinners, trusting that eventually we will realise the weight of our sins and repent. St. Paul brings His own conversion as an example of the merciful love of God our Father when he mentions that he used to be a blasphemer and did all he could to injure and discredit the faith. Mercy however was shown to him and he was filled with the love that is in Christ, but it took time for Paul to realise what Christ's love is like in His heart, because realising God's love deep in our hearts is often the result of a learning process and not something that suddenly appears in our hearts. Paul had to learn through all the difficulties, persecutions and unjust treatment how God felt in His heart when He persecuted His children. God allows us to face difficulties so that we realise what is in our hearts, how much we really love Him and then we can grow and mature to love in the same way as He loves us while He suffers because of the way we treat Him and one another.

Then in the Gospel reading we learn about the Father's caring love through the story of the Good Shepherd, who should rather be called as the True Shepherd. These stories reveal that God knows each and every one of us and cares about each one of us both individually and as His family, just like the Prodigal Father and the Good Shepherd. Numbers do not matter to Him. He doesn't abandon the one lost sheep, just to keep the 99 other sheep safe. Each and every one of us are important for him. The Prodigal Father loves His family as a whole, but also cares about each of His son and has a unique relationship with both of them, and so does the True Shepherd, who loves His flock as a whole, but also each lost sheep. When I was very young I had no personal relationship with Jesus, but when I entered seminary and took part in a 30 week Ignatian retreat right at the beginning I experienced through Lectio Divina that Jesus likes fun and he relates to you as your best friend with whom you can have a fight in the water, just as good friends may do. He also wants each of his sheep, sons and daughters, to know and remember that they remain His beloved sons and daughters even when they reject Him and wonder away, and that He eagerly wants them back with Him, He waits for them, He goes out in search of them. I experienced this every time when I started to doubt God's care. He always reached out to my heart through a Bible passage or a friend or simply through my silence.

Through these readings I experienced how God our Father confirms our true identity as His beloved children, about whom He cares with a merciful, compassionate, broken, but joyful and loving Heart.

FOR **POLISH TRANSLATION**, PLEASE TURN OVER >>>>>>>>>>>>>>>>>

Cóż za piękne trzy czytania, które przypominają nam rodzicielską miłość Boga, naszego Ojca.

W pierwszym czytaniu słyszymy, jak On jest miłosierny. Mojżesz błaga Go, by ustąpił i nie ukarał jego ludu, który Go opuścił, pomimo zadziwiających cudów, przy pomocy ktorych On uratował ich z Domu Niewoli (Egipt), ale oni szybko odwrócili się od Niego, gdy tylko pojawiły się trudności i stworzyli ich własnych bożków. Ojciec jest kochającym rodzicem, więc nie jest naprawdę rozgniewany, ale ma złamane serce. Ale jako kochający rodzic słucha Swoim sercem i porusza go prośba Mojżesza, mimo,ze jest On wszechmocny, jest gotowy zgiąć Swoje Serce i wysluchac glosu Mojżesza. W Swoim Sercu jest zawsze gotowy przebaczyć, gdy błagamy Go o siebie lub innych. Zatem rodzice i rodzice chrzestni, wy, ktorzy zostaliscie powołani do istnienia na wzo'r Ojca Niebieskiego, pamiętajcie, że musicie także być wystarczająco pokorni i słuchać waszych serc, ustępować i być milosiernymi wobec waszych dzieci, zamiast reagować na to, co zrobili lub powiedzieli i ukarać ich. Poczekajcie aż pewnego dnia się nawrócą! Nie odwracajcie sie od nich z byle jakiego powodu, ponieważ nie tak robi nasz Ojciec w niebie. Pamiętajcie o Szczodrobliwym Ojcu w historii Syna Marnotrawnego.

Następnie w drugim czytaniu św. Paweł przypomina nam o ofiarnej miłości Boga, naszego niebiańskiego rodzica, przez ofiarę Jezusa. Rodzic powinien zawsze starać się wzrastać i dojrzewać, aby byc zdolnym do dokonania wszelkich poswiecen, tak jak Jezus, bez względu na to, czy rodzice myślą, że ich dzieci na to zasługują, czy nie, ponieważ ich świętym powołaniem jest ukazanie oblicza Boga, naszego niebiańskiego rodzica. Tak uczynił Jezus, kiedy umarł za nas, gdy byliśmy jeszcze grzesznikami, ufając, że w końcu zdamy sobie sprawę z ciężaru naszych grzechów i bedziemy za nie zalowac'. Święty Paweł przedstawia swoje nawrócenie jako przykład miłosiernej miłości Boga, naszego Ojca, kiedy wspomina, że był bluźniercą i robił wszystko, co mógł, aby zranić i zdyskredytować wiarę. Okazano mu jednak miłosierdzie i zostal wypełniony miłością, ta sama która jest w Chrystusie, Pawel potrzebował jednak czasu, aby uświadomić sobie, jaka naprawde jest miłość Chrystusa w Jego sercu, ponieważ zauwaz'enie miłości Boga głęboko w naszych sercach jest często wynikiem dlugiego procesu, to nie jest cos', co nagle pojawia się w naszych sercach. Paweł musiał nauczyć się, pokonujac wszelkie trudnosci i niesprawiedliwe traktowanie, co Bóg czuł w swoim sercu, gdy prześladował Swoje dzieci. Bóg pozwala nam stawić czoła trudnościom, abyśmy zdali sobie sprawę z tego, co jest w naszych sercach, jak bardzo Go kochamy, a następnie możemy wzrastać i dojrzewać do miłości w taki sam sposób, w jaki On nas kocha, podczas gdy On cierpi z powodu tego, jak Go traktujemy i siebie wzajemnie.

Następnie w czytaniu Ewangelii dowiadujemy się o troskliwej miłości Ojca poprzez historię Dobrego Pasterza, który powinien być raczej nazywany Prawdziwym Pasterzem. Historie te ujawniają, że Bóg zna każdego z nas i dba o każdego z nas zarówno indywidualnie, jak rowniez jako o rodzinę, tak jak Ojciec Marnotrawny i Dobry Pasterz. Liczby nie mają dla niego znaczenia. Nie porzuca jednej zagubionej owcy, tylko po to, aby zapewnić bezpieczeństwo 99 innym owcom. Każdy z nas jest dla niego ważny. Ojciec szczodrobliwy kocha Swoją rodzinę jako całość, ale troszczy się również o każdego syna i ma wyjątkowy związek z obojgiem, podobnie jak Prawdziwy Pasterz, który kocha swoją trzodę jako całość, ale także każdą zagubioną owcę. Kiedy byłem bardzo młody, nie miałem osobistej więzi z Jezusem, ale kiedy wstąpiłem do seminarium i wziąłem udział w 30-tygodniowym odosobnieniu ignacjańskim, od samego początku doświadczyłem przez Lectio Divina, że Jezus lubi zabawę i odnosi się do ciebie jako twojego najlepszego przyjaciela z którym możesz walczyć w wodzie, tak jak dobrzy przyjaciele. Chce też, aby każda z jego owiec, synów i córek wiedziała i pamiętała, że pozostają Jego umiłowanymi synami i córkami, nawet gdy Go odrzucą i zastanawiają się, i że z niecierpliwością pragnie ich z powrotem z Nim, czeka na nich, idzie w poszukiwaniu ich. Doswiadczalem tego za każdym razem, gdy zaczynalem wątpić w opiekę Boga. Zawsze sięgał do mego serca poprzez fragment Biblii, przyjaciela lub po prostu przez ciszę.

Dzięki tym czytaniom doświadczyłem, w jaki sposób Bóg, nasz Ojciec, potwierdza naszą prawdziwą tożsamość jako Jego umiłowane dzieci, o ktore On troszczy się miłosiernym, współczującym, złamanym, ale radosnym i kochającym Sercem.

FOR ENGLISH TRANSLATION PLEASE TURN OVER>>>>>>>>>>>>>>>>